

# Zaduszki dla Krzysztofa Komedy

Krzysztof „Komeda” Trzcíński urodził się w 1931 roku w Poznaniu. W 1956 roku ukończył Wydział Lekarski na poznańskiej Akademii Medycznej. Pracował w Klinice Laryngologii, gdzie asystował w kilkuset zabiegach i operacjach, a 26 wykonał samodzielnie.

Jednak już na studiach jego pasją była muzyka jazzowa. Prawdopodobnie w 1955 roku zaczął używać pseudonimu „Komeda”, aby swoją działalność muzyczną ukryć przed środowiskiem medycznym, w którym odbierany był jako znakomicie zapowiadający się student. Jego kariera muzyczna zaczęła nabierać niebywałego rozmachu w 1956 roku. Stworzył on wówczas Sekstet Komedy, który wszędzie na koncertach był entuzjastycznie przyjmowany. Pojawiły się liczne zaproszenia na występy zagraniczne oraz nagrody w konkursach i plebiscytach popularności. Były nagrania radiowe, fonograficzne i telewizyjne.

Już w 1958 roku Komeda skomponował muzykę dla etiudy filmowej Romana Polańskiego „Dwaj ludzie z szafą”. Nikomu nieznany student łódzkiej „Filmówki” nie mógł uwierzyć, że słynny muzyk zrobi to dla niego. W „Niewinnych czarodziejach” Andrzeja Wajdy z 1960 roku Komeda zagrał samego siebie. Rok później zaczął nagrywać swoją pierwszą płytę długogrającą pt. „Crazy Girl”. Jego muzyka była niebywale oryginalna, nowoczesna i wspaniale oddająca różne stany emocjonalne. Stała się filarem rozpoznawalnej na świecie „Polskiej szkoły jazzu”. Nic więc dziwnego, że w ciągu zaledwie 11 lat napisał muzykę do 71 filmów. Dwoma ostatnimi były thrillery, „Dziecko Rosemary” Romana Polańskiego” oraz „Riot” Buzza Kulika. Ten drugi opisywany był nawet jako „brutalny psychodramat”.

I niestety w grudniu 1968 roku wydarzył się dramat. W Los Angeles Komeda wracając wieczorem z Markiem Hłasko do domu spadł z niewielkiej skarpy i uderzył się w głowę. Początkowo lekarze stwierdzili tylko niegroźne stłuczenie, lecz po kilkunastu dniach wykryli krwiak mózgu. Żona nie mając pomocy na miejscu postanowiła wrócić do Polski, gdzie po kilku dniach artysta zmarł. Miał zaledwie 38 lat.

Utwory Krzysztofa Komedy na Zaduszkach Jazzowych w Piotrkowie wykonywał specjalnie na tę okazję stworzony zespół Yes4Jazz-Projekt Komeda w składzie: Robert Chyła – saksofon, Arek Smolik – perkusja, Wojciech Pruszyński – fortepian, Maciej Adamczak – kontrabas. W pierwszej części koncertu muzykom towarzyszył kwartet smyczkowy Piotrkowskiej Orkiestry Kameralnej, który tworzyli: Julia Kafar, Julia Heinzel, Adam Dębny i Aleksander Pastuszyński. W drugiej części imprezy znakomicie zaprezentowała się młoda wokalistka Paulina Gołębiowska z Wrocławia.

Wśród zagranych kompozycji nie mogło zabraknąć słynnych tematów filmowych, m.in. z filmu „Prawo i pięść” Jerzego Hoffmana i Edwarda Skórczewskiego, a także z thrillera „Dziecko Rosemary” Polańskiego ze słynną „Kotysanką”.

Organizatorami Zaduszek byli: Old Town Jazz, Stowarzyszenie Kulturalne Stare Miasto, Ośrodek Działań Artystycznych w Piotrkowie Trybunalskim oraz Centrum Idei Ku Demokracji. Koncert został znakomicie przyjęty przez licznie przybyłą publiczność. Nie wszystko jednak brzmiało perfekcyjnie, gdyż nagłośnienie kwartetu smyczkowego pozostawiało wiele do życzenia, a przez pierwsze kilkanaście minut praktycznie jedynie dźwięk perkusji był dobrze słyszalny.

**Paweł Reising**